

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach, a nawet torem kolejowym – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczę lub na przykład torem kolejowym.

### Trasa piesza **Róża bez kolców:**

**długość:** ok. 12,5 km,

**najwyższe punkty:** 733 m (Gomoła i Grzywacz),

**najniższy punkt:** 415 m (Lewin Kłodzki),

**podejścia:** 556 m, **zejścia:** 441 m,

**roślinność:** już całkiem bujna,

**chaszczowanie:** niezbyt wiele – trasa wiedzie raczej drogami (w tym kawałek torowiskiem czynnej kolei), skrajami i ścieżkami, ale także po łąkach (może być wilgotno, bo tak lubią kwiatki),

**pora roku i pogoda:** wycieczka odbędzie się bez względu na nie,

**wskazane posiadanie** prowiantu (w tym odpowiedniego zapasu napojów)

i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, zwłaszcza **porządnych butów**; mogą przydać się parasole.

#### Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:

Agata i Jan Zasepowie

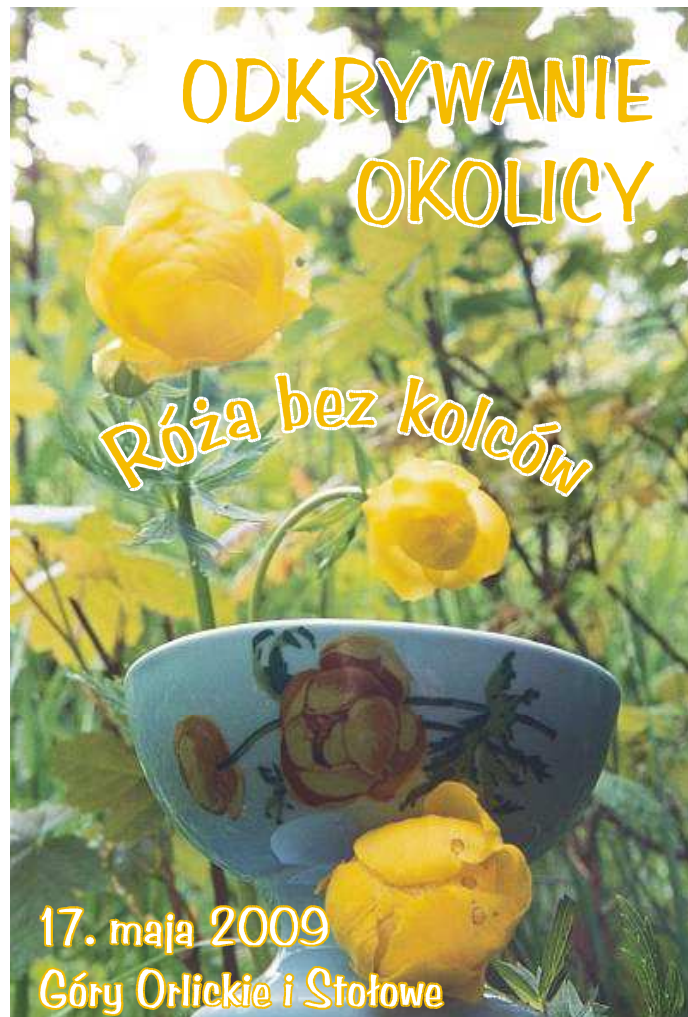
zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

[www.odkrywanie.bystrzyca.pl](http://www.odkrywanie.bystrzyca.pl)

(tam między innymi opis trasy z mapką oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek)

*Ilustracja na pierwszej stronie:*

Pełnik europejski (*Trollius europaeus*): Kostera w Górach Bystrzyckich, naczynie deserowe: Bauscher Weiden; Hugo Kabst, Gaststättenbedarf, Bad Warmbrunn-Herischdorf.



**Spotkamy się w niedzielę, 17. maja 2009 o godz. 10:04**

w pociągu na stacji Duszniki Zdrój.

### Pociąg

jedzie z daleka i za długo nie czeka – lepiej się nie spóźniać.

Tym pociągiem jedziemy do Lewina Kłodzkiego. Dalej już na nogach.

W pociągu można oczywiście już być i jechać nim skądkolwiek.

Można też wsiąść doń właśnie w Dusznikach przyjechawszy innym środkiem transportu i pozostawiwszy go tam w celu późniejszego ponownego użycia.

Można też dojechać inaczej, ale wtedy należy odpowiednio trafić i zdążyć na stację kolejową w Lewinie lub znaleźć nas po drodze

### TRASA:

**Lewin Kłodzki – Lasek Miejski – Jerzykowice Małe – Jawornica – Przełęcz Polskie Wrota – Gomoła – Zielone Ludowe – Grzywacz – Duszniki Zdrój**

### Po drodze między innymi:

- 🌻 zabytkowa linia kolejowa i nieco mniej zabytkowy tabor,
- 🌻 Nepomuki w różnych rozmiarach i pozach; rzeźbione i malowane; zniszczone i odnowione,
- 🌻 bardzo małe wsie,
- 🌻 kwiaty nie tylko chronione,
- 🌻 widoki,
- 🌻 kamieniołom,
- 🌻 słynna ruina,
- 🌻 słabo znany pomnik,
- 🌻 dukat lokalny,
- 🌻 wielka ryba i nadkomplet świętych.

### Skąd nazwa wycieczki?

Ano od kwiatka (patrz okładka), który różą co prawda nie jest, ale tak go tu zwać niektórzy.

### Po drodze msza święta (12:15)

w kościółku pod wezwaniem świętego Jana Nepomucena w Lasku Miejskim – oczywiście dla chętnych. Pozostali mogą w jej trakcie kontemplować pobliską drogę krzyżową. Można też wybrać desery lodowe lub piwo w równie pobliskim Ośrodku Wypoczynkowym 'Maria'. **Trasę kończymy w Dusznikach,**

gdzie do końca sierpnia można płacić pieniądzem zastępczym – tak zwanym 'dukatem lokalnym', którego emisję zafundowało sobie ostatnio kilka miast w okolicy. **Duszniki mają swoje 3 Zdroje.**

### Będąc w Dusznikach warto zajrzeć do kościoła parafialnego

pod wezwaniem świętych apostołów Piotra i Pawła, w którym do obejrzenia są między innymi ciekawe dzieła rzeźbiarskie:

- piętnastoosobowa wersja bocznego ołtarza czternastu świętych wspomoczeni,
- ambona w kształcie rozdziawionej paszczy tak zwanego 'wieloryba' – czyli biblijnej wielkiej ryby,
- sugestywne przedstawienie strącania św. Jana Nepomucena ze słynnego mostu do Wełtawy.

Kościół powinien być otwarty po południu z związku z trwającymi tam właśnie misjami świętymi.

**Na stację kolejową w Dusznikach Zdroju powinniśmy dotrzeć po godz. 16:00.** O 17:47 odjeżdża stamtąd pociąg do Kłodzka.

Kto chce zostaje dłużej (i na przykład zwiedza), kto nie chce – wraca (na przykład pociągiem).